



PROWINCJA MATKI BOŻEJ NIEPOKALANEJ Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (OO. Franciszkanie)

L.dz. 143/19

Warszawa, 25 marca 2019 r.

Drodzy Współbracia ze Wspólnoty w Zamościu

„Po Zamościu krążyły wieści, czasem mniej lub bardziej sensacyjne, sprowadzające się do kwestii «oddadzą» czy «nie oddadzą»/?/” – pisano w „Kronice Zamojskiej” w kwietniu 1993 roku. W międzyczasie trwały rozmowy i oficjalna wymiana listów między Biskupem nowo utworzonej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, która starała się o przywrócenie „oskalpowanego Franciszkanina” dla kultu, a naszą Kurią Prowincjalną. A potem długie oczekiwanie na spokojne i delikatne załatwienie spraw oraz zwolnienie budynku (warto przypomnieć, że oficjalne przekazanie części budynku po Liceum plastycznym nastąpiło dopiero w maju 2006 roku).

Wreszcie 19 marca 1994 roku, w uroczystość swojego Patrona, św. Józefa Oblubieńca NMP, ówczesny Prowincjał, o. Józef Łapiński zaprosił wszystkich z Prowincji do radosnego *Te Deum* „za ponowne przybycie naszych Współbraci do prastarego Zamościa, w celu podjęcia pracy duszpasterskiej w naszym franciszkańskim kościele” i uroczystie ogłosił, że „o. Janusz Głazowski i o. Eugeniusz Wiraszka już od 25 marca b.r., podejmą się obsługi duszpasterskiej wiernych, którzy będą uczyć do tej naszej szacownej świątyni” (L.dz. 101/94).

W świetle tajemnicy Zwiastowania Pańskiego

W uroczystość Zwiastowania Pańskiego, w święto patronalne kościoła, o godz. 18.00, pod przewodnictwem miejscowego biskupa, ks. dra Jana Śrutwy, przy współudziale o. bpa Błażeja Kruszyłowicza, reprezentantów Braci z naszych klasztorów, Ojców Redemptorystów, kleru diecezjalnego i zakonnego, sióstr zakonnych, oraz przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i oświatowych, a także licznie zgromadzonych wiernych, dokonano „aktu rekoncylacji”. Na początku celebracji, której centrum stanowiła solenna Eucharystia (pierwsza po przeszło 170 latach), franciszkanie odebrali klucze do odzyskanej świątyni. Można powiedzieć, że wszystko się rozpoczęło na nowo w świetle tajemnicy Zwiastowania Pańskiego.

Tym samym „po wielu latach przerwy” – jak zauważył sam Biskup w komunikacie do diecezjan, przygotowującym na ów dzień – mogły wybrzmieć „mocne i czyste słowa Ewangelii”, słowa archanioła Gabriela: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus”.

Dziś, spoglądając z perspektywy 25 lat obecności naszej Prowincji w tym mieście, a może lepiej z wysokości rewitalizowanej świątyni, należałoby na nowo odczytać wzniosłość słów Bożego Posłańca i sprawić, aby prawda Zwiastowania górowała nie tylko nad życiem parafii czy kościoła, ale wszystkich naszych Braci tam posłanych.

„Nie bój się!”

Nie bójcie się! Nie bali się pierwsi Bracia, kiedy mimo głosów krytyki, przejmowali stary, zniszczony kościół. Nie boicie się także Wy, Drodzy Bracia, podejmując się niełatwego dzieła przywrócenia jego pierwotnego wyglądu.

Dlatego przede wszystkim chciałbym podziękować wszystkim odważnym Braciom, którzy podjęli się prowadzenia tego dzieła i je kontynuują. W sposób szczególny dziękuję pionierom: o. Eugeniuszowi, naszemu pierwszemu proboszczowi i gwardianowi (1994-2000) oraz już nieżyjącemu o. Januszowi (który aż do śmierci w 2014 roku pozostał wierny naszej placówce).

Chciałbym też złożyć moje podziękowania na ręce następnych proboszczów i gwardianów: o. Stanisławowi Deleżuchowi (2000-2001), o. Bruno Andrzejowi Kalinowskiemu (2001-2012), o. Andrzejowi Zalewskiemu (który od 2012 roku rozpoczął swoją posługę); a także tym wszystkim, którzy starali się i starają rozwijać ten Boży dar we wszystkich wymiarach, ludzkich i duchowym. Nie możemy zapomnieć o Braciach, których obediencja skierowała do tego miejsca. Wypadałoby też wspomnieć o powołaniach, które wyrosły i dojrzały na tej zamojskiej ziemi. Niech Pan będzie Waszą nagrodą!

„Nie bój się..., oto poczniesz i porodzisz...”. Nie baliśmy się przyjąć, nie bójmy się też uczestniczyć we wzroście i dojrzewaniu. Maryja nie została Matką dla pierwszych etapów życia Jezusa. Maryja pozostaje Matką. Ona jest Matką. Tak samo i my, którzy troszczymy się o wzrost parafii i klasztornej wspólnoty, nie przestajemy być „matkami” dla wielu braci i siostr. I jak matka przejawiająca troskę o dobro zewnętrzne (zresztą coraz bardziej widoczne dla oczu wzrastanie), nie możemy zapomnieć o konieczności wzrostu duchowego.

Niech pnące się w górę mury będą dla Was zaproszeniem, aby wzrastało w Was i w sercu osób Wam powierzonych życie Boże. Aby ten, któremu nadano imię Jezus, wzrastał w sercu każdego.

„Znalazłaś bowiem łaskę u Boga”

I my znaleźliśmy łaskę u Boga. Ostatecznie to On nasz wezwał przed wiekami i On zapragnął naszego powrotu. On przygotował nam miejsce. Jemu powinniśmy być nade wszystko wdzięczni i z tego źródła obficie czerpać – ponieważ jak w życiu Maryi, tak i w naszym, gdy Pan powołuje, to udziela potrzebnych darów do realizacji swoich zamiarów. On jest więc początkiem dzieła i On doprowadza do jego wypełnienia. On towarzyszy nam swoją łaską. Te, wydawałoby się tak proste, katechizmowe prawdy, często z trudem przebijają się do serc i kształtują nasze wybory.

Historia tego miejsca uczy nas, że to wbrew każdej dziejowej krzywdzie, ostatecznie Opatrzność Boża „rządzi światem oraz kieruje dobre natchnienia do umysłów i serc ludzkich dla podejmowania historycznych i dalekowzrocznych decyzji” (Komunikat Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego z dnia 20.03.1994).

Niech zatem pamięć na ten charytologiczny aspekt Zwiastowania ciągle nam uświadamia, że winniśmy „usilnie starać się o to, aby posiąść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem oraz by jak najściślej łącząc modlitwę z pracą, prowadzić życie w doskonałym

zjednoczeniu z Ojcem niebieskim i otwierać się na działanie Ducha Świętego, by ciągle upodabniać się do Chrystusa” (*Konstytucje*, nr 36 §1).

Zwiastowanie Pańskie Waszym programem

Znak Zwiastowania Pańskiego został wskazany przez daty naszego powrotu i przejścia świątyni, a także datę utworzenia i dedykowanie klasztoru oraz przez zmianę nazwy Parafii. Życzę więc Wam, Drodzy Bracia, aby Wasza obecność była miejscem naznaczonym Zwiastowaniem: gdzie serca kierują się ku Miłującemu Ojcu, najwyższemu Dobru; gdzie ręce przyjmują i przekazują największy dar Syna; gdzie objawia się w swej mocy z wysoka Duch Święty. Życzę również, aby miejsce to było miłe sercu Tej, w której sam Bóg umieścił „wszelką pełnię łaski i wszelkie dobro”.

Od „Pani świętej Królowej, świętej Bożej Rodzicielki, Maryi, która jest Dziewicą, uczynioną Kościołem” i wraz z Pełną łaski, „wybraną przez najświętszego Ojca w niebie, którą On uświęcił z najświętszym, umiłowanym Synem swoim i Duchem Świętym Pocieszycielem” (PBłM 1-3), uczmy się, jak przyjmować każdy dar i jak pozwalać mu wzrastać w łonie naszej braterskiej wspólnoty. Niech odwaga, dyspozycyjność i otwartość, oraz matczyzna troska „Córki i Służebnicy Ojca niebieskiego, Matki Pana naszego i Oblubienicy Ducha Świętego” (Of: Antyfony Kompletu, 2) staną się Waszym osobistym i wspólnotowym ideałem, programem na głębokie życie duchowe i pełne zapału zaangażowanie apostołskie.

Na życie i posługę w tym hetmańskim mieście według zadanego charyzmatu przywołuję obfite błogosławieństwo naszego Pana, którego „panowaniu nie będzie końca” (Łk 1,33). Powierzam Was i Wasze dzieła Matce Bożej, naszej Niepokalanej Patronce. Proszę też świętych naszych Braci, św. Franciszka z Asyżu, św. Antoniego z Padwy i św. Maksymiliana Marię Kolbego, o opiekę nad Wami i wszystkimi Wam powierzonymi.



Z franciszkańskim pozdrowieniem
Pokój i Dobro

.....
O. Wiesław Pyzio
O. Wiesław Pyzio
Prowincjał